



Nazwa instytucji

**Książnica Cieszyńska**

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

**Sprawozdanie z Czynności Prezbyterstwa Zboru  
Cieszyńskiego za Rok ...**

Liczba stron oryginału

**4**

Liczba plików skanów

**4**

Liczba plików publikacji

**7**

Sygnatura/numer zespołu

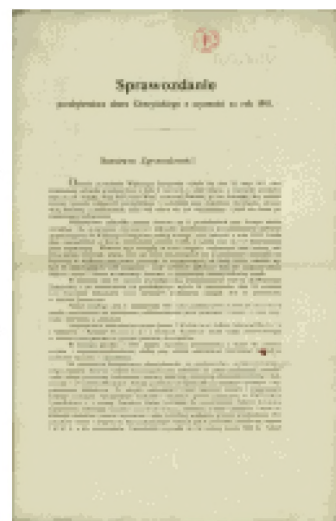
**C IV 030303**

Data wydania oryginału

**1911**

Projekt/Sponsor digitalizacji

**Dofinansowano ze środków WPR Kultura+**



**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**



**NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY**

**KULTURA+**  
■ ■ ■ ■ ■ ■ ■ ■

01 001  
**Digitalizacja**



00303031V

# Sprawozdanie

prezbyterstwa zboru Cieszyńskiego z czynności za rok 1911.

## Szanowne Zgromadzenie!

Ostatnie posiedzenie Większego Zastępstwa odbyło się dnia 25. maja 1911 roku. Zawezwany uchwałą prezbyterstwa z dnia 3. marca b. r. zdać relację z czynności prezbyterstwa za rok ubiegły, stoję dziś przed Wami, szanowni Panowie, po raz dziewiąty, aby zadosyć uczynić życzeniu większości prezbyterstwa i z polecenia jego dopełniam obowiązek, prosząc Was, Panowie, o przebaczenie, jeżeli mój referat nie jest wyczerpujący i jeżeli nie dozna powszechnego zadowolenia.

Prezbyterstwo załatwiało sprawy zborowe na 11 posiedzeniach przy licznych udziałach członków. Na posiedzeniu czerwcowym uchwaliło prezbyterstwo przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Większego Zastępstwa podług nowego spisu ludności z roku 1910. Liczba dusz ewangelickich w zborze Cieszyńskim wynosi 17.255, przypada więc na 117 zborowników jeden deputowany. Wskutek tego nastąpiły w kilku okręgach wyborczych małe zmiany, niektóre gminy otrzymały więcej, inne zaś mniej deputowanych niż w poprzednim dziesiątku lat. Ponieważ w większym zastępie pozostało 64 deputowanych, nie licząc księży, należało wybrać 83 deputowanych i 60 zastępców. Listy wyborcze wyłożone były dla mających prawo wyboru czynne i bierne w kancelarii zborowej w przepisanej ustawą kościelną czasie.

W niedzielę, dnia 25. czerwca przeszłego roku, przeprowadzono wybory do Większego Zastępstwa, a po zatwierdzeniu ich przedsięwzięto wybór 18 prezbyterów dnia 24. września r. p. Uroczyste ślubowanie nowo wybranych prezbyterów nastąpiło dnia 15. października w kościele Jezusowym.

Pamięć zmarłego dnia 6. października 1911 roku prezbytera Recmanika Franciszka uczciło prezbyterstwo na posiedzeniu październikowym przez powstanie z miejsc, o czym uczyniono wzmiankę w protokole.

Ustępującym z prezbyterstwa panom Janowi Chlebusowi, tudzież Adamowi Badurze z Nieborów i Pawłowi Kukuczowi z Dolnych Trzanowic złożył dzięki przewodniczący w imieniu prezbyterstwa za gorliwe pełnienie obowiązków.

W miesiącu grudniu r. 1911 złożyła deputacja prezbyterstwa z okazji 60. rocznicy urodzin i trzydziestosiedmioletniej służby przy zborze, sekretarzowi Andrzejowi M... serdeczne życzenia z upominkiem.

Na posiedzeniu listopadowym ukonstytuowało się prezbyterstwo, wybrawszy kuratora i jego zastępcę, kasyera, tudzież dla przygotowania referatów na pełne posiedzenia prezbyterialne sekcje prawniczą, budowniczą, kasową, ławkową, miejscową, alumnejsko-szkolną, cmentarzową i ich przewodniczących. Sekcja prawnicza zajmowała się sprawami spornymi i wygotowaniem kontraktów. Po długich rokowaniach został nareszcie zawarty i wygotowany kontrakt wynajęcia ewangelickich budynków szkolnych gminie politycznej w Puńcowie i przedłożony c. k. ewang. Naczelnej Radzie kościelnej do zatwierdzenia. Sekcja kasowa, wzmocniona członkami komitetu szacunkowego, załatwiała sprawy finansowe i liczne reklamacje wniesione przeciw wymiarowi opłaty kościelnej względnie przeciw przydzieleniu zborowników miasta Cieszyna do klas podatkowych, których jest 8. Jednostka podatkowa wynosi 1 K 50 h, a dla zborowników Cieszyńskich przypada na rok bieżący kwota 5965 K. Sekcyi



kasowej polecono także przygotowanie referatów w sprawie rozdania wsparć dla ubogich. Prezbiterstwo uchwaliło wypłacać podatki osobisto-dochodowe z kasy kościelnej za księży i funkcjonariuszów zborowych od płac i dochodów, które wspomniani funkcjonariusze pobierają od zboru, z wykluczeniem podatków im wymierzonych od majątku prywatnego. Sekcja ławkowa musiała często pogodzić poważnione strony i załatwiać zawikłane spory i różne pretensje w sprawie przydzielenia ławek w kościele.

Sekcje budownicza i miejscowa przygotowywały referaty o potrzebnych reparaturach i odnowieniach budynków zborowych, o wynajmowaniu pomieszczeń i o porządku domowym. Uchwalono odnowienie bramy na nowym cmentarzu kosztem 550 K i wyczyszczenie i wyszutrowanie ganków.

Sekcja alumnejsko-szkolna zajmowała się rozdaniem stypendyów zborowych i przyjmowaniem uczniów do zakładu. W bieżącym roku szkolnym zgłosiło się 86 uczniów, z których przyjęto do wikt i mieszkania 61, a nadto do wikt po umiarkowanej cenie lub bezpłatnie 7 uczniów. Z powodu drożyzny coraz większej podwyższono przy każdym alumnie cenę o 20 K, t. j. od 260 K na 280 K rocznie. Stan kasy alumnejskiej jest w rachunkach uwidoczniony. Stosunki nakazują nam największą oszczędność, aby w budżecie utrzymać równowagę.

Po długich rokowaniach zezwoliło nareszcie c. k. Ministerium oświaty i wyznań wypłacać zborowi rocznie 100 K tytułem czyszczenia i opalania sali za używanie jej w starszym budynku gimnazjalnym do nabożeństw z uczniami ewangelickimi szkół średnich.

O ofiarności zborowników świadczą liczne dowody braterskiej miłości. Składka dla kościoła Frydeckiego wynosiła 4852 K 68 h, składka na pomnik ś. p. ks. superintendenta dra Haasego 740 K 44 h, składki dla ewangelików w Górkach na koszt założenia cmentarza, dla utrzymania szkoły ewangelickiej w Salmopolu i dla ewangelików w Gmund w Dolnych Rakusach na wsparcie umorzenia długu budowy tamtejszego kościoła, tudzież na inne cele dobroczynne 2055 K 12 h, a więc suma ogólna wszystkich składek 7648 K 24 h.

Zawiadomienie sądowe o zapisie dla kościoła ś. p. Józefa Sikory z Cieszyna w sumie 100 K przyjęło prezbiterstwo z wyrazem podzięk dla ofiarodawcy do wiadomości. Imieniem zmarłej wdowy Maryanny Zamarskiej krewny jej, p. nauczyciel Josiek Jan z Bażanowic, złożył 200 K na oświetlenie kościoła przy jutrzni, a prebyter Recmanik Franciszek podarował 20 K na rzecz funduszu ubogich. Niderlandzkie Towarzystwo Gustawa Adolfa przesłało na cele odnowienia kościoła Jezusowego 200 marek, którą to kwotę wcielono do funduszu na następne odnowienie kościoła. Wszystkim ofiarodawcom składamy na tem miejscu najserdeczniejsze dzięki za dary braterskiej miłości.

W kościele wielkie zaszły zmiany. Na miejsce zmarłego prezydenta c. k. Naczelnej Rady kościelnej dra Hermanna Pfaffa powołany został kierownikiem radca dworu, dr. Wolfgang Haase, syn zacnego i wielce zasłużonego ś. p. ks. superintendenta dra Teodora Haasego, a zięć ks. Arnolda Żlika, Gustaw Putschek mianowany został radcą świeckim. Ponieśliśmy ciężką stratę w dyecezyi morawsko-śląskiej. Po dłuższej chorobie umarł dnia 16. września 1911 mor.-śląski superintendent dr. Andrzej Krzywoń, mąż niezmordowanej pracowitości, który poświęcał wszystkie siły kościołowi jako proboszcz, senior i superintendent przez 45 lat. Cześć jego pamięci! Wybór nowego superintendenta odbył się 12. listopada 1911. Wybrany i potwierdzony został Najwyższem postanowieniem Cesarza z dnia 14. kwietnia b. r. ks. Andrzej Glajcar, senior śląski. Obejmuje on urzędowanie w morawsko-śląskiej dyecezyi jako ósmy z rzędu superintendent. Życzymy mu zdrowia i pomyślności w sprawowaniu ważnego urzędu.

Rachunki cmentarzowe i szkolne poszczególnych gmin rewidowali ks. przewodniczący, kasyer i sekretarz. Powstała nowa kaplica w Krasnej, którą poświęcono w niedzielę, dnia 5. listopada 1911.

O gospodarce i stanie finansowym zboru naszego referować będzie p. kasyer Buzek. Sprawa budynku gimnazjalnego jeszcze nie jest załatwiona, ale w toku. Rząd nam po dziś dzień kontraktu nie wypowiedział. Nasze życzenia przedstawiliśmy rządowi w memoryale. Postaraliśmy się i starać się będziemy o jak najlepsze wyjście z przykrego położenia. Gmina miejska zamyśla nająć budynek gimnazjalny w celu umieszczenia w nim szkoły polsko-niemieckiej, która dłużej pozostać nie może w dotychczasowym budynku ze względów sanitarnych. Wejdziemy w układy z gminą miejską i mamy nadzieję pomyślnego rozwiązania sprawy.

Tem krótkim przedstawieniem rzeczy mógłbym zakończyć sprawozdanie z czynności prezbiterstwa. Nie mogę atoli zamilczeć o naszych stosunkach obywatelskich i religijno-kościelnych.

Kościół ewangelicki w Austrii zawdzięcza istnienie i rozwój łasce Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I., który patentem protestanckim z dnia 8. kwietnia 1861 i zasadniczymi prawami państwowymi o równouprawnieniu wszystkich obywateli zapewnił ewangelikom wolność wiary i sumienia. Przeszłego roku obchodziliśmy 50. rocznicę istnienia patentu, ugruntowanego na Ewangelii i pod względem porządku kościelnego według nauki i pierwowzorów Pisma świętego. Jako wierni obywatele państwa powinni ewangelicy okazać swoją wdzięczność ściśłem wykonywaniem obowiązków obywatelskich i za Cesarza, za Ojczyznę nieść chętnie w ofierze mienie i krew. Nastąpiły bowiem ciężkie i niebezpieczne czasy. Cały świat jest uzbrojony i na południu wre okropna wojna mimo wszelkich zabiegów ligi pokojowej i usiłowań mocarstw europejskich o przywrócenie pokoju. Wielkim smutkiem nappełniła nas wiadomość o katastrofie największego na świecie okrętu »Titanic«, który wskutek zderzenia z ogromną górą lodową utonął. Około 1600 ludzi pozbawionych zostało życia i milionowe skarby znikły w otchłani morskiej. Z psalmistą wołamy: »Rozmiłuję się Ciebie, Panie, mocy moja! Pan opoką moją, twierdzą moją i wybawieniem mojem; Bóg mój skała moja, w nim będę ufał; tarcza moja i róg zbawienia mego, ucieczka moja!«

Na polu religijno-kościelnem panuje żywy ruch. Niemal na wszystkich zgromadzeniach publicznych omawiane bywają sprawy kościelne w celu umoralnienia ludu. Słychać skargi, że duch religijności i pobożności znika coraz więcej a natomiast wzrasta oziębłość i obojętność nie tylko w warstwach wyższych ale niższych społeczeństwa. Ale wszelkie usiłowania w celu podniesienia i wzmocnienia ducha religijnego w rodzinie, szkole i państwie są daremne, póki dążenia te nie są wyrazem szczerej miłości bliźniego i pod pozorem uszczęśliwienia ludu inne zakrywają cele.

I w naszym zborze objawia się duch spreczny, nieewangelicki. Wystąpiło bowiem przeszłego roku z kościoła naszego 33 osób; z tych przystąpiło 18 osób do sabatystów, 15 do łona kościoła katolickiego.

Są to smutne objawy odszczepieństwa, którego powodem nie zawsze jest przekonanie, ale często duch separacyjny lub względy materyalne. Chociaż uznać należy usiłowania wewnętrznej misji, mianowicie kościoła ewangelickiego w Niemczech w celu ożywienia religijności pomiędzy członkami narażonymi na niebezpieczeństwo moralne w poszczególnych gminach, wszystkie jednak środki moralnego ratowania dusz, jakoto towarzystwa, przytułki i ochronki, wydawanie broszur, odprawianie nabożeństw domowych i t. p. do pożądanego nie doprowadzą celu, póki nie wszyscy ewangelicy bez różnicy stanu jednomyślnie każdej chwili staną w obronie wiary, kościoła i ewangelii Chrystusowej. W najnowszych czasach utrudnia pracę misyjną kwestya socyalna. Hasłem naszym powinno być: »Jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego!«

Przed sekciarstwem już apostoł Paweł ostrzegał chrześcijanów. My z nim wyznajemy: »Gruntu innego nikt nie może założyć oprócz tego, który jest założony, który jest Jezus Chrystus. Jedno jest ciało i jeden duch; jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest, jeden Bóg i Ojciec wszystkich, który jest nadewszystko, po wszystkich i we wszystkich. Szczerymi będąc w miłości, rośmy w onego we wszystkim, który jest głową, to jest w Chrystusa!«

W Cieszyńsku, w kwietniu 1912.

**Armand Karell,**

kurator.



